

## PUTIN PRZYBYŁ NA MIEJSCE WYBUCHU GAZU W MAGNITOGORSKU

---

Prezydent Rosji Władimir Putin przybył na miejsce katastrofy w Magnitogorsku w obwodzie czelabińskim, gdzie w poniedziałek nad ranem w budynku mieszkalnym doszło do wybuchu gazu, w wyniku czego zginęły co najmniej cztery osoby.

Wciąż nie jest znany los ok. 35 osób, które prawdopodobnie znajdują się pod gruzami częściowo zawalonego budynku. Trwa operacja ratunkowa.

„Cztery osoby zginęły, pięć jest w szpitalu, nieznany jest los 35 osób” – poinformowało ministerstwo ds. sytuacji nadzwyczajnych, na które powołuje się agencja TASS. W akcji ratunkowej bierze udział - według oficjalnych informacji - ponad 1300 osób i 200 jednostek sprzętu. Z Moskwy do Magnitogorska skierowano m.in. psychologów.

Odkopywanie gruzowiska jest utrudnione przez niską temperaturę, utrzymującą się na poziomie ok. -20 st. C.

W pobliskiej szkole zorganizowano sztab pomocowy, z pomieszczeniami tymczasowymi dla osób ewakuowanych z zagrożonego budynku. Mieszkańcy Magnitogorska, jak poinformował lokalny portal, organizują się, by dostarczyć potrzebującym pomoc, w tym ubrania, koce, lekarstwa, itp.

Pojawiły się również, niestety, informacje o oszustwach, np. podawaniu fałszywych numerów kont, na których rzekomo mają być zbierane środki na pomoc dla ofiar.

Przed prezydentem do Magnitogorska przybył z Moskwy minister ds. sytuacji nadzwyczajnych Jewgienij Ziniczew i minister zdrowia Wieronika Skworcowa.

Władze wprowadziły w Magnitogorsku stan sytuacji nadzwyczajnej i zapowiedziały ogłoszenie żałoby. (PAP)